

JAK KULTURĘ WENEDZKĄ ZNISZCZONO JEDNYM ZDANIEM I STWORZONO KULTURĘ PRZEWORSKĄ

Każdy kto choć na chwilę zetknął się z archeologią z terenów dzisiejszej Polski i jej odkryciami trafił na terminy; Kultury Przeworskiej, Kultury Grobów Jamowych czy Kultury Wielbarskiej. Potykamy się o te terminy polemizując zażarcie o to skąd to czy tamto a to podobne do tej czy drugiej kultury. Napisano o tym setki prac każda wychwalając swoje odkrycie i udowadniając na siłę że te akurat znalezisko “musi” być przypisane jednej z nich. Otóż moi kochani, te terminy wprowadzono celowo, by przyszłych badaczy mylić, wpuszczać na manowce a ich często poświęcone z wielkim zapalem prace miały rozmyślać prawdę o Naszym Słowiańskim pochodzeniu. Z czasem dzięki usilnej pracy zaborców i ludzi dla nich pracujących tak się stało. Ale nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło.

W czasie poszukiwań natrafiłem na oficjalnej stronie UW na pewien dokument a mianowicie, krótkie streszczenie do opracowania “ Prof. Dr. Karol Hadaczek, Cmentarzysko ciałopalne koło Przeworska (z epoki cesarstwa rzymskiego). „Teka konserwatorska”. Tom III, zeszyt 2. Lwów, 1909. Nakładem Grona Konserwatorów. Str. 21 i XXI tabl. (J. K.), s. 98”

Według mnie bardzo ważny i koronny dowód na to jak jeden człowiek nie ulega kwestii, że germanofil, studiujący w Wiedniu a potem pracujący w Niemczech jednym niemalże akapitem zmienił całą Naszą Polską Wandalską historię w germański bełkot o który kruszymy kopie do dnia dzisiejszego. A na podstawie jego fałszywych i źle intencyjnych ustaleń do dziś badacze błądzą jak dzieci we mgle. A nam zabrano nasze Wandalskie - Polskie korzenie.

oto znamieny według mnie akapit z recenzji pracy tego pana :

“Na podstawie fibul i innych wyrobów odnosi autor cmentarzysko przeworskie do II i III wieku po Chr., a ze względu na podobieństwo ceramiki przeworskiej do okazów współczesnych z Niemiec Północnych i Skandynawii, przypisuje wykopaliska opisywane ludom germańskim. Ponieważ zaś ceramika cmentarzysk dawniejszych na obszarze pomiędzy Wisłą a Łabą wykazuje, zdaniem autora, pewną ilość rysów wspólnych z naczyniami nekropoli przeworskiej, uważa autor cały ten obszar za odwieczną siedzibę Germanów, którzy mieszkali tam conajmniej już od początku epoki brązowej. Słowian odsuwa dalej ku wschodowi, do terytorium pomiędzy Bugiem a Uralem. Pojawiają się oni na ziemiach, zajętych przez nich w okresie historycznym, dopiero w IV i V wieku po Chr., gdy kraje te po odejściu plemion germańskich ku południowi opustoszały”.

poniżej link do całego artykułu:

<http://www.archeo.uw.edu.pl/swarch/Swiatowit-r1913-t11-s98-103.pdf>

Jeden człowiek z niemieckimi tytułami na niemieckim garnuszku bo nie oszukujmy się na jakim miałby być w 1909 roku, wprawdzie studiując w Wiedniu nie tylko **nagle “przesiedlił” Słowian z terenów Polski na bagna Prypeci ale w to miejsce w cudowny sposób “osiedlił” Germanów w sensie Niemców.** Ba nawet wykazał kiedy to się stało i od kiedy to było??!! A jego kolega idąc w jego ślady “stworzył” Kulturę Przeworską. Hmm Przeworsk, brzmi tajemniczo, niby Germańsko - miasto w Polsce 37 km na wschód od Rzeszowa. Południowo wschodni kraniec Polski! I tam niby mieli by być Niemcy od epoki brązu? O żeby to jeszcze o Przeworsk chodziło. No nie, bo prace wykopaliskowe były prowadzone w pobliżu miejscowości Gać 27 km na wschód od Rzeszowa. No ale jak tu taką kulturę nazwać? Kulturą

Gaci? Brzmi dość śmiesznie i z Niemcami się nie kojarzy. I bardzo dobrze, że się nie kojarzy bo słowo “gać” jest słowem staropolskim i oznacza sztucznie usypaną grobę. Miejscowości o tej staropolskiej nazwie w Polsce jest wiele.

Wszystkie te znaleziska w wyżej wymienionych kultur są pochodzenia Wandalskiego - Polskiego a nie niemieckiego. A skąd to wynika. Bardzo proszę..praca pana profesora o tym mówi a za nią wikiwand ...:

“ W pracy naukowej zajmował się prahistorią oraz archeologią [starożytnej Grecji](#). Zbadał około 200 grobów na cmentarzysku z okresu rzymskiego we wsi [Gać](#) koło [Przeworska](#) i zgłosił hipotezę, że tamtejsza kultura została stworzona przez ludność pochodzenia germańskiego Od jego badań na tym stanowisku czeski badacz [Lubor Niederle](#) stworzył pojęcie "[kultura przeworska](#)", którym zastąpił wcześniej używany termin "*kultura wenedzka*".

Nasz profesor stworzył podwaliny swoją pracą do największego kłamstwa archeologicznego naszych ziem a kolega po fachu dokończył dzieło. Jako ciekawostkę dodam, że jeden jak i drugi pan zeszedł z tego świata popełniając samobójstwo, pierwszy w 1914 a drugi w 1911 roku. Dziś już wiemy, że Wendy, Wenedi, Wendelici czy Wandalowie to określenie na tę sama grupę Słowian.

A co nam internet mówi o terminie “Kultura Wenedzka”?

Wenedzka kultura, nazywana również **kulturą grobów jamowych**, w polskiej literaturze archeologicznej nazwa wenedzka kultura używana była **dawniej** do określenia spokrewnionych ze sobą kultur: [oksywskiej grupy kultur jamowych](#), [przeworskiej](#) i [wielbarskiej](#). Nazwę wenedzka kultura wywodzi się od wzmiankowanego przez starożytnych autorów ludu [Wenedów](#). !!!

Z tej historii, która zatoczyła koło wypływa według mnie dość znaczący dla naszej wiedzy i poszukiwań pozytyw. Mianowicie taki, że wykopaliska prowadzone przez prof Hadaczek potwierdzają, że byliśmy tu, czyli w Polsce od wielu tysięcy lat o czym pisał i rysował na swoich mapach Ptolemeusz.



Mapa Ptolemusza przedstawiająca antyczną Europę

Na mapie jasno i wyraźnie mamy “Venedici Montes - Góry Wandalskie”, (nad Pieninami - Phinini) mamy “Wenedę” - naszą Polską krainę, mamy “Venedicus Sinus” - Zatokę Wenedyjską i również o czym piszą starożytne kroniki a także i Polskie Sarmaticus Oceanus - Ocean Sarmacki.

Dzięki tej pracy archeologicznej można śmiało stwierdzić, że terytoria Wandalów - Polaków zajmowały całą Słowiańszczyznę, nie tylko na terenach dzisiejszej Polski, co właśnie potwierdzają wykopaliska a nie jak niektórzy chcą na siłę nas umiejscowić tylko na Zachodnim Pomorzu . Jeśli wszędzie przewracają się pod ziemią zbieżne dowody na terenie całej środkowej i wschodniej Europy to trzeba mieć dużo złej woli by nie chcieć z uporem maniaka tego połączyć w jedną całość. Dlatego więc “Czarodzieje” z tytułami powymyślali wszelkiej maści kultury; Przeworską, Pomorską, Gocką, Pucharów Lejkowatych, Wielbarską, Grobów Jamowych, Grupę Dębczyńską i wiele wiele innych tylko dla zaistnienia, dla tytułów, dla samozadowolenia czy zadowolenia Niemieckiego moco-praco-codawcy. (nie będę wklejał mapek każdy może sobie poszukać i popatrzeć, które kultury jaki mają zasięg - ale WSZYSTKIE się pokrywają)

Te wszystkie kultury mają jeden mianownik i jedno wspólne źródło czy się to komuś podoba czy nie - **Wandalaowie - Sławianie - Polacy**. Teraz na dodatek potwierdzają to badania DNA (wspaniała mozolna praca Adriana Leszczyńskiego) a za chwilę wyjdzie też i pismo Wandalskie (są czynione prace w tym kierunku) :)